

Bezczel, Prawo ponad prawem (prod. Kaszpir)

To dotyczy wszystkich, nie tylko tych z bloków
To dotyczy ciebie, mnie, dotyczy nas
Podejmiesz walkę czy będziesz stał z boku
Może wypić kielich goryczy już czas
Prawo ponad prawem, państwo w państwie
Manipulacja całych ludzi mas
Serwowane nam kłamstwo na kłamstwie
Otworzyć oczy obudzić się czas

Nie chce ci się tego słuchać
Ani o tym gadać już
Kiedy o tym słyszysz w kieszeni ci się rozkłada nóż
Jesteśmy Polakami naginamy jednym wózkiem
Chu* z tymi lewakami na czele z Tuskiem
Witaj na pokładzie statku, który idzie na dno
Kur* powiedz, gdzie są te pieniądze, które oni kradną
Mamy biało-czerwone barwy jesteśmy w czarnej dupie
Myślisz, że dowiesz się prawdy - to jesteś głupiec
Ogarnia nas MARNA KARMA MAS
Ofiarna utyka polityka, centralna wraz z nią
Umiera wiara, doskwiera marazm
Każda polityczna ściera ci wpiera ze gra gitara
Jesteśmy ofiarami zbiorowej hipnozy wszyscy
Manipulować nami chcą je*ani komuniści
Tępy naród wszystko łyka, jak młody pelikan
Czar obietnic szybko pryska, po wyborach znika

To dotyczy wszystkich, nie tylko tych z bloków
To dotyczy ciebie, mnie, dotyczy nas
Podejmiesz walkę czy będziesz stał z boku
Może wypić kielich goryczy już czas
Prawo ponad prawem, państwo w państwie
Manipulacja całych ludzi mas
Serwowane nam kłamstwo na kłamstwie
Otworzyć oczy obudzić się czas

Mamy policyjny kraj, rządzą nami komuchy
Najchętniej ku*wy wsadziłyby tu wszystkich do puchy
Ch*j do dupy władzy sądowniczej, co poradzisz?
Nie mają za co, to wsadzają za to, że nie mają za co wsadzić
Paragraf się znajdzie, chcą zamknąć mi gębę
To nagram tym bardziej to
Parszywy los tu na ogół cię dopada
Nigdy na komendzie psom, tylko Bogu się spowiadaj
Tu za trochę roślin wyroki padają bez litości
A mordercy własnych dzieci się bujają po wolności
Pedofile deklarują nadrabianie zaległości
Powinni kastrować ku*wy dla jasności
Legalizować pedałów to najgorsza z opcji
Może jeszcze kur*a dacie cwełom prawo do adopcji
Kochana Polsko powiedz, kto w końcu wybawi cię
Bo co się tu wyprawia już przestało bawić mnie

To dotyczy wszystkich, nie tylko tych z bloku
To dotyczy ciebie, mnie, dotyczy nas
Podejmiesz walkę czy będziesz stał z boku
Może wypić kielich goryczy już czas
Prawo ponad prawem, państwo w państwie
Manipulacja całych ludzi mas
Serwowane nam kłamstwo na kłamstwie
Otworzyć oczy obudzić się czas

Mamy państwo w państwie
A co na to media?

Je*any manipulator dramato-tragedia, brednia
Je*ana papka, weźcie to zabierzcie
Co mnie ku*wa interere jakiś ślub Kwaśniewskiej
Co mnie ku*wa interere komu robi Doda
Lepiej ludziom opowiedzcie o swoich dochodach
Pamiętaj dzieciaku nie wierz jak ci mówią, że nie modne
Ze media nie chcą rapu, bo jest dla nich nie wygodny
Tuszowanie rządowych afer to nie nowości
Temu wszystkiemu przygląda się oko opatrności
Mam dość, dość pościć, dość złości
Tylko proś, proś, psia kość wciąż pościg
Za je*anym hajsem i życiem lepszej jakości
Sądy dalej, g, odprawa i sprawiedliwości
A kto jest temu winien jak nas los ugościł
Chcemy tylko kawałek nieba, odrobine radości

To dotyczy wszystkich, nie tylko tych z bloków
To dotyczy ciebie, mnie, dotyczy nas
Podejmiesz walkę czy będziesz stał z boku
Może wypić kielich goryczy już czas
Prawo ponad prawem, państwo w państwie
Manipulacja całych ludzi mas
Serwowane nam kłamstwo na kłamstwie
Otworzyć oczy obudzić się czas